

Sygn. akt V.2 Ka 115/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Odoj-Jarek

Protokolant: Ewelina Grobelny

w obecności Marleny Pineckiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rybniku

po rozpoznaniu w dniach 25 maja 2017 r.

sprawy: **W. N. /N./**

syna M. i E.

ur. (...) w R.

oskarżonego o przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 1 grudnia 2016r. sygn. akt IX K 626/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. S. kwotę 588 (pięćset osiemdziesiąt osiem) złotych oraz 23% podatku VAT w kwocie 135,24 złotych (sto trzydzieści pięć złotych dwadzieścia cztery grosze), łącznie kwotę 723,24 złotych (siedemset dwadzieścia trzy złote dwadzieścia cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym na rzecz oskarżycielki posiłkowej B. M.,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 743,24 zł (siedemset czterdzieści trzy złote dwadzieścia cztery grosze) i obciąża go opłatą w kwocie 900 (dziewięćset) złotych.

SSO Aleksandra Odoj-Jarek

Sygn. akt V.2 Ka 115/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z dnia 1 grudnia 2016 r. sygn. akt IX K 626/14 uznał oskarżonego **W. N.** za winnego tego, że w okresie od końca marca 2010 roku do 4 czerwca 2010 roku w **R.** działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej po uprzednim wprowadzeniu w błąd zleceniodawców **B. M. i E. W.** co do zamiaru i możliwości wywiązania się z przyjętego na siebie zobowiązania wynikającego z ustnego porozumienia zawartego pomiędzy nim a pokrzywdzonymi **B. M. i E. W.**,

na podstawie którego zobowiązał się do realizacji transakcji sprzedaży mieszkań pokrzywdzonych, doprowadzenia do wykreślenia prawa pierwokupu ciężącego na nieruchomości położonej w R. przy ul. (...) oraz doprowadzenia do zawarcia przez nich umowy kupna części nieruchomości położonej w R. przy ul. (...), doprowadził E. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 3000 złotych, a B. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 22 510 złotych, tj. występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20,00 (dwudziestu) złotych.

Wyżej wymienionym wyrokiem na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawieszono wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 4 (cztery) lata.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 8 czerwca 2010 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. zobowiązano oskarżonego do naprawienia wyrządzonej szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego E. W. kwoty 3000 (trzy tysiące) złotych, a na rzecz pokrzywdzonej B. M. kwoty 22 510 (dwadzieścia dwa tysiące pięćset dziesięć) złotych.

Na podstawie art. 41 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego zakaz prowadzenia działalności gospodarczej związanej z doradztwem prawnym na okres 1 (jednego) roku.

Na podstawie art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adwokata D. S. kwotę (...) (jeden tysiąc dziewięćdziesiąt dwa) złote tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną oskarżycielce posiłkowej B. M. z urzędu.

Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 4 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, na które składają się wydatki w kwocie (...) (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt dwa) złote oraz opłata w wysokości 900 (dziewięćset) złotych.

Osobistą apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony W. N., zaskarżając powyższy wyrok w całości i wyrokowi temu zarzucił obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegającą na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów i zastąpieniu jej oceną dowolną, co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych, a polegającego na niezasadnym uznaniu oskarżonego winnym zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, a uzasadnienie takiej oceny winno być wnikliwe i zawierać wyjaśnienie, z jakich powodów i w oparciu o jakie dowody lub okoliczności tylko określona część zeznań i wyjaśnień została obdarzona wiarą (por. wyr. SN z 26.01.2015 r. II KK 186/14, Biul. PK 2015, Nr 2, s. 27-46; wyr. SN z 20.10.1984 r., III KR 172/84, OSNPG 1985, Nr 3, poz. 37; wyr. SN z 29.01.1976 r., RW 684/75, OSNKW 1976, Nr 6, poz. 83), [tak. A. S. w : Kodeks postępowania karnego, Komentarz, red. A. S., W. 2016].

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy w toku postępowania odwoławczego z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, bada, czy w sprawie nie zaistniały bezwzględne przyczyny odwoławcze. W wyniku kontroli instancyjnej nie stwierdzono, aby zaskarżony wyrok dotknięty był takim uchybieniem. W szczególności stanowisko obrońcy oskarżonego wskazane w piśmie procesowym z dnia 15 maja 2017 r. uznać należy za bezzasadne. Z akt sprawy jednoznacznie wynika, że wyrok został podpisany przez Sędziego, który orzeczenie wydał i ogłosił na rozprawie. Pogląd odmienny przedstawiony przez obrońcę, który

kwestionuje techniczną prawidłowość złożenia podpisu przyrównując go do nakreślenia jedynie znaków graficznych, w realiach niniejszej sprawy, gdzie Sąd orzekał jednoosobowo, ostać się nie może.

Przechodząc do osobistej apelacji oskarżonego stwierdzić należy, że jest bezzasadna, a zarzuty w niej stawiane pozbawione są słuszności i nie znajdują żadnego merytorycznego uzasadnienia. Nie dają one podstaw do zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku, ani nie podważają zasadności oraz prawidłowości merytorycznego rozstrzygnięcia o winie oskarżonego.

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd meriti starannie zgromadził i przeprowadził wszelkie dowody, które mogły prowadzić do wyjaśnienia okoliczności popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu. Zgromadzony i ujawniony przez Sąd I instancji materiał dowodowy jest obszerny i kompletny, a ustalenia faktyczne poczynione są w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.), który został oceniony z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4, 5 i 7 k.p.k. Swoje stanowisko w sposób wyczerpujący Sąd Rejonowy uzasadnił w pisemnych motywach wyroku sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 § 1 i 2 k.p.k. Nietrafny jest zatem zarzut naruszenia przepisów postępowania, co w rezultacie miało doprowadzić do błędnych ustaleń faktycznych w sprawie wpływając tym samym na treść wyroku.

Zarzut obrazy art. 7 k.p.k., który podnosi skarżący, może być uznany za skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający, oceniając dowody, naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a tym samym dokonał oceny dowolnej, a nie oceny swobodnej spełniającej wyżej wskazane dyrektywy. Natomiast ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. i brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych oraz końcowego rozstrzygnięcia. Wbrew twierdzeniom autora skargi apelacyjnej, takich uchybień, które rodziłyby wątpliwości co do merytorycznej trafności zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy nie stwierdził. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu nie uzasadnia wniosku o popełnieniu przez Sąd I instancji błędu w ustaleniach faktycznych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 marca 2007 r. sygn. akt WA 8/07).

Jak już wskazano powyżej, Sąd I instancji precyzyjnie ustalił przebieg zdarzenia i opisał wszystkie dowody, szczegółowo wskazując, jakie okoliczności znajdują oparcie w poszczególnych dowodach. Sąd Okręgowy podziela to stanowisko Sądu meriti i nie zachodzi konieczność ponownego przytaczania argumentacji Sądu I instancji. Oceny tej nie zmienia treść dokumentów ujawnionych na rozprawie apelacyjnej. Nie wnoszą one żadnych istotnych okoliczności do sprawy.

Podkreślić jedynie należy, że treść wyjaśnień oskarżonego jest mało wiarygodna, bowiem przedstawiany przez oskarżonego opis zdarzenia jest niespójny i nie znajduje potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Natomiast zeznania pokrzywdzonych E. W. i B. M. oraz świadka J. K. są konsekwentne, logiczne, wewnątrznie spójne oraz wzajemnie ze sobą korespondują, nie sposób zatem odmówić im waloru wiarygodności. Jednocześnie należy wskazać, iż pokrzywdzeni oraz świadek J. K. nie mieli żadnego powodu, by zeznawać nieprawdę i w ten sposób narażać się na odpowiedzialność karną.

Nie można uznać za błąd w ocenie dowodów (i w konsekwencji za błąd w ustaleniach faktycznych) tego, że Sąd I instancji odrzucił wiarygodność wyjaśnień oskarżonego dotyczących kwestii zleconych mu przez pokrzywdzonych czynności. Sąd I instancji w sposób dokładny i rzetelny wskazał, które wyjaśnienia złożone w toku postępowania przez oskarżonego uznał za wiarygodne, a którym owego waloru wiarygodności odmówił, wyczerpująco przedstawiając, jakimi kryteriami się kierował. Nie można zatem czynić zarzutu z tego, że Sąd I instancji oparł swoje ustalenia na całokształcie materiału dowodowego, a w tym przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonych oraz świadka, a nie wyłącznie na wyjaśnieniach oskarżonego, jak chciałby tego skarżący. Wyrok w niniejszej sprawie wydany został na podstawie dowodów obciążających, bo takie właśnie Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne, przy czym w polu uwagi Sądu w chwili orzekania znajdowały się wszystkie okoliczności. Jednocześnie orzeczenie nie zapadło na podstawie wykluczających się dowodów. Sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli są niewiarygodne lub nie wnoszą do sprawy, albo ich treść jest rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygania polega

na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem Sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Sąd Rejonowy temu zadaniu sprostał.

Zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje na to, iż oskarżony wypełnił znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Istota przestępstwa oszustwa polega na posłużeniu się fałszem jako czynnikiem sprawczym, który ma doprowadzić pokrzywdzonego do podjęcia niekorzystnej decyzji majątkowej. Oszustwo jest przestępstwem kierunkowym, w którym celem działania sprawcy jest uzyskanie szeroko pojętej korzyści majątkowej. Wprowadzenie w błąd jako znamię czynności wykonawczej przestępstwa oszustwa cechuje się doprowadzeniem do rozbieżności między obiektywną rzeczywistością a wyobrażeniem o niej lub jej odbiorem w świadomości pokrzywdzonego. O zamiarze sprawcy przesądza zaś całokształt podmiotowych i przedmiotowych okoliczności danej sprawy jako podstawa do odtworzenia rzeczywistych przeżyć sprawcy i ustalenia do czego zmierzał, czego chciał lub postępując w określony sposób, co przewidywał i na co się godził. Ustalenie rzeczywistego zamiaru powinno wynikać z oceny jego zewnętrznego zachowania się opartego na świadomości możliwości lub konieczności zaistnienia tego, co sprawca chciał osiągnąć.

W realiach niniejszej sprawy oskarżony umyślnie nie określił na piśmie zakresu przyjętego przez siebie zlecenia. Sąd I instancji słusznie wskazał, iż W. N. z wykształcenia jest prawnikiem oraz prowadzi działalność w zakresie usług prawniczych, w związku z czym powinien mieć świadomość, iż umowa zlecenia jest umową starannego działania, a nie rezultatu. Takiej wiedzy nie mają pokrzywdzeni, których oskarżony skutecznie o oczekiwanym przez nich rezultacie solennie zapewnił. Będąc w takim przekonaniu pokrzywdzeni uiszcili żądane przez oskarżonego wynagrodzenie. W. N. bez wątpliwości umyślnie wprowadził w błąd pokrzywdzonych sugerując im, że płacą mu wynagrodzenie za finalną czynność, jaką będzie doprowadzenie do zakupu przez pokrzywdzonych wskazanej nieruchomości oraz sprzedaży ich mieszkań.

Czynności podejmowane przez oskarżonego miały charakter pozorny i nie zmierzały do umówionego rezultatu. Oskarżony w toku postępowania sądowego podnosił, iż wykonał szereg czynności, które zostały mu zlecone przez pokrzywdzonych, co jednak nie znajduje żadnego potwierdzenia w materiale dowodowym, a niektóre były wręcz niepotrzebne, bowiem wskazane przez oskarżonego efekty tych działań były znane stronom wcześniej, np. fakt obciążenia nieruchomości znajdującej się przy ul. (...) w R. prawem pierwokupu na rzecz R. – Katolickiego K. w R.. Słusznie Sąd I instancji wskazał, iż również umowa przedwstępna sprzedaży nieruchomości z dnia 29 maja 2010 r. przygotowana przez W. N. miała charakter pozorny, bowiem nie zawierała elementów koniecznych do jej zawarcia, w związku z czym nie wywierała żadnego skutku prawnego, a jej jedynym celem było ukrycie intencji oskarżonego. Wszystkie te okoliczności bez wątpliwości wskazują na zamiar oskarżonego, jakim było oszukanie E. W. i B. M.. Aby spełnić znamiona przestępstwa oszustwa, oskarżony nie musiał podejmować specjalnie skomplikowanych, podstępnych czynności. Wystarczy, że wywołał błędne wyobrażenie rzeczywistości u pokrzywdzonych, którzy mieniem rozporządzili. Nie ma tu znaczenia, czy pokrzywdzeni mogli sprawdzić prawdziwość twierdzeń oskarżonego oraz czy mogli wykryć błąd przy dołożeniu znikomej nawet staranności.

Nieuprawniony jest też zawarty w apelacji zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Powołany przepis nie dotyczy ewentualnych subiektywnych wątpliwości powziętych przez stronę postępowania, lecz wyłącznie wątpliwości organu procesowego i to jedynie takich, których nie da się usunąć w drodze wartościowania wiarygodności poszczególnych dowodów. Zgodnie z utrwalonym już w tej mierze orzecnictwem wątpliwości, o jakich mowa w przepisie art. 5 § 2 k.p.k., odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą natomiast do nich wątpliwości związane z problemem oceny dowodów, a więc który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i ustalenia te są stanowcze, to nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 k.p.k. (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2004 r., sygn. akt V KK 170/03).

Sąd Rejonowy w chwili wyrokowania nie miał żadnych wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego. Uzasadnienie apelacji wskazuje, iż oskarżony w rzeczywistości ma wątpliwości związane z oceną dowodów, a te, jak wskazano

wyżej, nie dają podstawy do stwierdzenia naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Reasumując, w niniejszej sprawie Sąd I instancji dokonując wnikliwej i wszechstronnej oceny materiału dowodowego i ustalając w sposób bezsporny wszelkie okoliczności czynu, przede wszystkim nie popadł w takie wątpliwości, które nie mogłyby być usunięte, a zatem nie naruszył zasady *in dubio pro reo*.

Odnosząc się natomiast do orzeczonej kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny należy przyjąć, że wymierzone zostały przez Sąd I instancji po rozważeniu szeregu okoliczności mających wpływ na ich wymiar.

Sąd ten baczyl, by orzeczona kara była adekwatna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu. Należy zatem wskazać, iż rozstrzygnięcie Sądu I. instancji w zakresie kary było prawidłowe, słuszne i zasadne. Orzeczona wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k., zagrożone karą do 8 lat pozbawienia wolności, uwzględnia dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k. To samo dotyczy orzeczonej na podstawie art. 33 § 2 k.k. kary grzywny w wysokości 150 stawek dziennych. Wysokość jednej stawki dziennej ustalona na kwotę 20 zł spełnia kryteria określone w art. 33 § 2 k.k. Nie można jej uznać za nadmiernie wygórowaną, jeśli się zważy, że stawka dzienna może być orzeczona w granicach od 10 zł do 2.000 zł.

Przypomnieć należy, że niewspółmierność kary zachodzi wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należycie stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary. Trzeba jednak pamiętać, że zgodnie z art. 438 pkt 4 k.p.k. ta niewspółmierność kary musi być „rażąca”. Chodzi tu więc przy wykazaniu tego zarzutu nie o każdą różnicę co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować. Kara pozbawienia wolności może być uznana za rażąco niewspółmierną tak z powodu nadmiernej jej wysokości, jak również z powodu nieorzeczenia warunkowego zawieszenia jej wykonania (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu - II Wydział Karny z 2015-02-19, II AKa 197/14).

W żadnym wypadku orzeczonej wobec oskarżonego kary nie można uznać za zbyt surową, wręcz można ją postrzegać jako karę łagodną.

Sąd I. instancji zasadnie przyjął pozytywną prognozę kryminologiczną pozwalającą na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, a wyrażającą się w przekonaniu, iż oskarżony nie popełni ponownie przestępstwa i będzie przestrzegać porządku prawnego. Dlatego też słusznie Sąd Rejonowy warunkowo zawiesił wobec oskarżonego wykonanie orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności na okres próby 4 lat. Bez wątpienia tak orzeczona kara będzie wystarczająca dla osiągnięcia jej celów, a okres próby w orzeczonym wymiarze pozwoli na zweryfikowanie pozytywnej prognozy kryminologicznej oskarżonego. Z uwagi na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności to właśnie kara grzywny będzie realną dolegliwością dla sprawcy, dopełniającą prewencyjne oddziaływanie całości orzeczenia o karze.

Nie można tracić tu z pola widzenia tych celów kary, które mają związek z pokrzywdzonymi. Chodzi mianowicie o możliwość naprawienia szkód wyrządzonych pokrzywdzonym, a wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania otwiera możliwość realizacji obowiązku naprawienia szkody. Środek karny z art. 46 k.k. (w brzmieniu sprzed 8 czerwca 2010 roku) ma nie tylko charakter represyjny, ale przede wszystkim kompensacyjny. Jego zasadniczą rolą jest zapewnienie pokrzywdzonemu uzyskania naprawienia szkody lub zadośćuczynienia bez konieczności wszczynania dodatkowego postępowania cywilnego. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz E. W. kwoty 3000 złotych oraz na rzecz B. M. kwoty 22510 złotych.

Zasadnie Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia działalności gospodarczej związanej z doradztwem prawnym na okres jednego roku. Zakaz ten jest związany ściśle z charakterem przypisanego czynu, tj. z konkretną działalnością gospodarczą, w związku z którą popełnione zostało przestępstwo. Takie orzeczenie niewątpliwie wpłynie wychowawczo na oskarżonego, z drugiej zaś strony zabezpieczy nie tylko pokrzywdzonych,

ale także innych członków społeczeństwo przed oskarżonym, który wykorzystując swoją wiedzę prawniczą stwarza sytuację błędnego wyobrażenia o przedsięwziętych czynnościach, doprowadzając do niesłusznego i niekorzystnego rozporządzenia mieniem innych osób.

Sąd I instancji w prawidłowy sposób orzekł również o kosztach postępowania, którymi obciążył oskarżonego.

Mając na uwadze powyższe wskazać należy, iż brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku czy też do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, o co wnosi skarżący. Z tych względów Sąd Okręgowy, nie podzielając zarzutów stawianych w apelacji, utrzymał wyrok w mocy.

Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. S. kwotę 588 (pięćset osiemdziesiąt osiem) złotych oraz 23% podatku VAT w kwocie 135,24 złotych (sto trzydzieści pięć złotych dwadzieścia cztery grosze), łącznie kwotę 723,24 złotych (siedemset dwadzieścia trzy złote dwadzieścia cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym na rzecz oskarżycielki posiłkowej B. M..

Mając na względzie sytuację osobistą i finansową oskarżonego zasądzono od niego opłatę za II instancję w kwocie 900 złotych i obciążono wydatkami w postępowaniu odwoławczym w kwocie 743,24 złotych.

SSO Aleksandra Odoj-Jarek